

Hadasiak triumfuje na I etapie Wyścigu Dookoła Polski

WŁOCŁAWEK 13.9. (tel. wł.) I etap Wyścigu Dookoła Polski na trasie 154 km z Warszawy do Włocławka przyniósł zwycięstwo Hadasiakowi przed Wilczewskim, Chwiendaczem i Wojtkiem. Czwórka ta górowała wyraźnie nad pozostałymi, wyprzedzając drugą, trzecią i czwartą grupę na mecie o przeszło 2 min. Etap ten zakończył się więc pięknym sukcesem trójki słazaków, z którymi współzawodniczył tylko Wojcik.

Ogólnie biorąc, pierwszy etap wykazał zdecydowaną przewagę zawodników kadry z 11 kolarzy — uczestników obozu przygotowawczego przed tegorocznym Wyścigiem Pokoju, 10 uplasowało się na czołowych miejscach, a przedzielili ich tylko Dąbrowski — 5 — na mecie. W czołówce zabrakło Łasaka, który tuż za Warszawą miał defekt i stracił przeszło pół godziny do zwycięzcy etapu.

Młodzież nie zdołała jeszcze nawiązać równej walki z doświadczonymi i starszymi wielkimi zawodnikami. Najbardziej uzdolnieni spośród nich jak: Preczyński, Pijanowski, Bugalski czy Bedynski przegrali ten etap z różnicą kilkunastu minut do czołówek.

Trzeba przyznać, że warunki atmosferyczne nie były sprzyjające. Poza ulewny deszczem, który spotkał wyścig tuż za Warszawą, przez całą drogę wiał silny, przeciwny, lub niekiedy boczny wiatr. Kto miał defekt z góry skazany był na przegrana, jak to spotkało Łasaka i Gabrycha.

Gdyby eliminowano z Wyścigu kolarza, który przyjechał na metę w czasie o 20 proc. gorszym od wyniku zwycięzcy, po pierwszym etapie należałoby usunąć z dalszej jedyńście zawodników. Jest to liczba dość duża, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że w Wyścigu mieli prawo startować tylko ci kolarze, którzy ukończyli w pierwszej pięciusetce dwa z trzech wyścigów wieloetapowych: Dookoła Warszawy i Międzyzrzeszeniowy, powojuński. Pierwszy etap Wyścigu Dookoła Polski wykazał więc dość znaczną różnicę poziomu uczestników.

Na pierwszym etapie nikt się nie wycofał. Trzeba to zapisać na dobro zawodników, podobnie jak i nienotowany w kronikach sportu kolarskiego fakt, że do I etapu wystartowali wszyscy kolarze, w liczbie 65, którzy zostali zakwalifikowani przed tygodniem przez Sekcję Kolarstwa, GKKF i Radę Trenerów. Komitet etapowy we Włocławku działał sprawnie. Na boisku oczekiwali kolarzy opiekunowie — uczniowie Technikum Przemysłowo — Pedagogicznego, CUSZ. Młodzi chłopcy pokonali swoją troskę do tego stopnia, że na kwaterach oczyszcili kolarzom rowery.

(Dokończenie na str. 3)

Wyniki I etapu

Warszawa — Włocławek 154 km.

1. Hadasiak, Unia — 4:31.12
2. Wilczewski, Unia — 4:31.15
3. Chwiendacz, Górnik — 4:31.16
4. Wojcik, CWKS — 4:31.16
5. Dąbrowski, CWKS — 4:33.23
6. Liszkiewicz, Gw. — 4:33.23
7. Ulak, Gw. — 4:33.23
8. Waliszewski, CWKS — 4:33.24
9. Wiekowski, CWKS — 4:33.25
10. Królak, CWKS — 4:33.29

11. Klabinski, Gw. — 4:34.04
12. Preczyński, Sp. — 4:42.26
13. Pijanowski, Wł. — 4:42.28
14. Wiekowski, Kł. — 4:42.30
15. Przybył, Kł. — 4:42.31
16. Bugalski, Wł. — 4:42.31
17. Kowalski, CWKS — 4:42.33
18. Bedynski, CWKS — 4:42.33
19. Blaszczkowski, Górnik — 4:42.33
20. Zdzienek, Start — 4:42.35
21. Synowski, Górnik — 4:42.35
22. Kulawski, CWKS — 4:42.35
23. Świdnicki, CWKS — 4:42.36
24. Kopiecka, Gwidia — 4:42.36
25. Ostak, Start — 4:42.36

Gabrycha, który miał defekt na trasie zajął 28 miejsce z czasem 4:46.26. Łasak, również po defekcie gumy, zajął dalsze miejsce.

PRZEGŁAD SPORTOWY

ORGAN GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ I CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Rok IX Nr 78

Warszawa, poniedziałek 14 września 1953 r.

Cena 50 gr

Dobra postawa naszych piłkarzy w Sofii Polska — Bułgaria 2:2 (0:1)



Fragment jednego ze spotkań Polska — Bułgaria rozegranego w Warszawie.

I Centralna Spartakiada LZS pomyślnym bilansem sportu wiejskiego

W SOBOTĘ 12 bm. zakończona została w Szczecinie I Centralna Spartakiada LZS. Spartakiada ta była przeglądem osiągnięć naszego wiejskiego sportu, którego rozwój wielkimi krokami podąża naprzód.

Mówili o tym osiągnięciach rekordy, mówili o tym setki nowych twarzy, które oglądaliśmy na starcie w Szczecinie, mówili o tym ambitna postawa dziewcząt i chłopców z LZS-ów.

Mistrzem Centralnej Spartakiady LZS została reprezentacja woj. gdańskiego, która w ostatniej dyscyplinie Spartakiady — strzelectwie — przegrała prowadzący dotychczas w ogólnej punktacji — Poznań. Trzecie miejsce zajęło woj. szczecińskie, a czwarte woj. śląskie.

Spartakiada toczyła się w 9 dyscyplinach sportu. W pływaniu, kolarstwie, piłce koszykowej, ręcznej i nożnej oraz w strzelaniu i lekkoatletyce. Sportowcy LZS występowali po raz pierwszy na szczeblu centralnym. Z ub. lat znany jedynie siatkarski i lekkoatletyczny wsi, którzy już po raz trzeci walczyli o tytuł mistrza wsi. W obu tych dyscyplinach obserwowaliśmy też najwyższy poziom najbardziej zaciętej walki i na podstawie tych konkurencji możemy stwierdzić dalszy postęp wiejskiego sportu.

ZACZNIJMY od lekkoatletyki. Na 27 konkurencji, nie licząc toru przeszkód, w 6 poбили rekordy wsi. W czołówce widzieliśmy wieloletnich ludzi. Na 800 m zwyciężyły dwie puczące lek-

koatletki Czyżewicz i Król, wśród finalistek sprintów widzieliśmy młodzieńca Grochowca z woj. biłostockiego.

Lekkoatletkę tego województwa powymyślił największe zwycięzcy. Z przedostatniego miejsca w ub. roku wyszli na drugie w konkurencjach kobiecych i 11 w konkurencjach męskich. Jest to wielka zasługa tamtejszej młodzieży jak i kierownika ośrodka w Białowieży Franciszka Sabana, oraz wielokrotnej mistrzyni i rekordzistki wsi Heleny Krogulskiej, która rozstrzygnęła nad LZS-owami wsi biłostockiej froskiliwa opiekę.

NADWIEKSZE wyróżnienie poziomu obserwowaliśmy w siatkówce. Nie tylko wyrównano, ale wysoki poziom reprezentowali mężczyźni, a spotkania między wszystkimi czterema finalistami: Gdańskiem, Stalino, Górnem, Opolem i Warszawą należały do bardzo zaciętych i emocjonujących.

Przystępując do omówienia pozostałych, „nowych” w sporcie wiejskim dyscyplin trzeba przede wszystkim pochwalić zawodników za ich wielką ambicję i zacięcie do gry. W grach zespołowych poza siatkarskimi najlepiej spisali się piłkarze, wśród których zwyciężył zespół Opola przed Warszawą — a następnie Koszary i Łoszyce. Na trzecim miejscu możemy dopiero sklasyfikować piłkarzy ręcznych, co tłumaczy się brakiem popularności tej dyscypliny na wsi, która dominuje tylko w Opolszczyźnie. To też zawodnicy i zawodniczki tego województwa pewnie sięgnęły po tytuł mistrza.

3-etapowy wyścig kolarski nie był punktowany w Spartakiadzie. Tutaj klasa nie była już wyrównana, ale czołówka: Sarnowski, Rudnicki, Królak, Najdym, Bodnarek i in. rokują jak najlepiej nadzieje.

WYNIKI pływaków są jeszcze skromne. Największym jednak osiągnięciem jest fakt, że w LZS-ach ruszyła nareszcie ta dotychczas zaniedbana dyscyplina sportu. W ogólnej punktacji zwyciężył Poznań — 115 pkt przed Gdańskiem i Stalino.

Dobre wypadły strzelcy. Większość czołowych zawodników to dawni junacy SP, których obecne sukcesy są wynikiem solidnej pracy w hufcach Służba Polsce.

Dużo dobrego i młodego nabytku zaprezentowali tenicy. W drugim zwyciężącym zespole wsi poznaliśmy wzmocnionego siatkarskiego i czołowego korespondenta „Przeglądu Sportowego” — Czesława Duszyńskiego z LZS Bukowiec. Indywidualnie najlepszym był Przygoda.

W ŚROD czołowych sportowców na Spartakiadzie, widzieliśmy bardzo wielu członków LZS przy spółdzielniach produkcyjnych. POM-ach i PGR-ach: młodego Koguta, finalistę skoku o tyczce, lekniczkę Józefę Tłuczkę ze spółdzielni Długoleka woj. wrocławskiego, piłkarską z POM-u Sławno woj. koszalińskiego, nauczycielkę ze spółdzielni produkcyjnej w Parkowie Urszula Kubicką, siatkarkę z wiejskiej drużyny „Spółdzielni” z PGR Brodnica i wiele innych.

Masywne starty sportowców z POM-ów, PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych jest jednym z największych sukcesów I Centralnej Spartakiady Wsi, która będzie bodźcem dla wszystkich sportowców i działaczy LZS na drodze walki o dalszy rozwój sportu wiejskiego.

K. Mallnowska

Nowi mistrzowie sportu

Przewodniczący GKKF — W. Reczek nadał tytuły „Mistrza Sportu” następującym 10 zawodnikom i zawodniczkom:

- 1. pływani — Mroczkowski (CWKS), Tokaczewski (Ogniwo), Chrzastowski (AZS),
- 2. lekkoatletyka — Chronik (CWKS), Krzyżkowiak (CWKS),
- 3. strzelectwo — Krawiec (CWKS),
- 4. wioślarstwo — Blaszczykowski (AZS), Dezzo Csaba (AZS),
- 5. łożnictwo — Mazurek (Ogniwo), Hauchild (Ogniwo).

Sobek i Wiśniowski strzelcami bramek

SOFIA 13. 9. (tel. wł.). W międzypaństwowym spotkaniu piłkarskim, rozegranym w niedzielę w stolicy Bułgarii, reprezentacja Polski uzyskała poważny sukces remisując z reprezentacją jednąstą Bułgarii 2:2 (0:1). Bramki padły w następującej kolejności: w 44 min. Dymitrow, w 58 min. Sobek, w 67 min. Dymitrow i 75 min. Wiśniowski. Sędziował Wegier Zsol, na linii Georgi Christow (Bułgaria) i Grzegorz Aleksandrowicz (Polska). Widzów 45.000.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

Polska: Szymkowiak, Gędek, Bartyl, Dornek, Wierczok, Bielek, Sobek, Kowol (Korynt), Alster, Cieślak, Wiśniowski.

Bulgaria: Sokolow, Golanow, Rakarow, Apostolow, Manolow, Stojanow, Kolew, Boszkow, Dymitrow (Balagow), Chranow, (Argirov), Tomow.

Spotkanie reprezentacji piłkarskiej Polski i Bułgarii miało w Sofii obywatelną zainteresowanie. Już na kilka dni przed meczem zabrakło biletów. Mecz miał uroczystą oprawę. Przed spotkaniem odegrano hymn państwowy.

Gospodarze przykłądali do tego meczu wielką wagę. Rada Trenerów dokonała kilku zmian w zespole, wzmocniając przede wszystkim atak, który był dotychczas najsłabszą linią reprezentacji. Najlepszym zawodnikiem Bułgarii pomocnik Boszkow był motorem wszelkich poczyną ofensywnych i współautorem obu bramek.

W napadzie Bułgarii grał ze spotkaniem z CSR, rozegranego poprzedniej niedzieli tylko jeden zawodnik z manowicie przywódcy — Dymitrow. Zmienił go również stoper, delegując go na boczną pomoc, a jego miejsce zajął młody, agresywny Rakarow. Zmiany te sprawiły, że drużyna grała dziś dużo lepiej niż z Czechosłowacją i była dla naszego zespołu bardzo groźnym przeciwnikiem. Atak Bułgarii dobrze kombinował i dużo strzelał. Obrona nabrała większej szybkości i zdecydowania.

JAK GRAŁI POLACY

Na tie szybko i twardo grający drużyny bułgarskiej zespół Polski zaprezentował się bardzo dobrze, mimo że przez cały czas spotkania nie grał tak jak powinien. Za często jeszcze grano

góra, co przy lepszej skoczności i wyższym wzroście przeciwników odbierało Polakom wszelkie szanse powodzenia. W okresach gry przyziemnej Polacy mieli przewagę, widoczne to było szczególnie w drugiej połowie gry.

Drużyna polska rozegrała mecz bardzo dobrze taktycznie. Odpowiedzi kilkunastominutowe natarcie gospodarzy w pierwszej części meczu wyrównała grę i prowadziła ją owarą już prawie do końca meczu z wyjątkiem ostatnich 10 minut, kiedy gospodarze znowu wzięli górę.

Najlepszymi zawodnikami drużyny polskiej byli Szymkowiak w bramce i Bartyl na środku obrony. Bardzo dobrze zagrali również Gędek i Wierczok. Słabsze momenty mieli w pierwszej części gry Bielek oraz Durnik, lecz z czasem rozegrali się na dobre i spełnili swe zadanie w 100 procentach.

Napastnicy mieli różne okazy. Najroźniej i najsukuteczniej grali Sobek i Alster. Wiśniowski rozegrał się dopiero po przerwie. Cieślak pilnował najmocniej czołowych przeciwników, bardzo utrudniając im zadanie. Kowol gracy na prawym łączniku otrzymał zadanie wzmocnienia pomocy. Grał skutecznie, rozbijając ataki przeciwnika na środku.

(Dokończenie na str. 3)

ZS Gwardia nadal prowadzi we współzawodnictwie międzyzrzeszeniowym

WE współzawodnictwie międzyzrzeszeniowym o nagrody Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta i Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego prowadzi w dalszym ciągu Gwardia przed Pionem Wojskowym i Stalą.

Stan tabeli punktacyjnej za okres od 1 maja do 7 września jest następujący:

- 1) Gwardia — 5671, 2) Pion Wojskowy — 5497, 3) Stal — 2718, 4) Ogniwo — 2431, 5) Budowlani — 2425, 6) AZS — 2159, 7) Kolejarcy — 2107, 8) Spółnia — 1571, 9) Górnik — 1505, 10) Włókniarz — 1359, 11) Unia — 1297, 12) LZS — 106, 13) Start — 36.

(Szczegółową tabelę zamieszczamy na str. 2)

Uchwała Sekretariatu CRZZ wskazuje drogi rozwoju sportu związkowego

4 WRZESNIA Sekretariat Centralnej Rady Związków Zawodowych powołał Uchwałę w sprawie kultury fizycznej. (Uchwałę tę w całości zamieszczamy na str. 2).

Po dokładnej analizie stanu sportu związkowego i roli jaką w jego rozwoju przypada Instancjom związkowym, Sekretariat CRZZ stwierdza, iż zadania wytyczone w tej dziedzinie ruchowi związkowemu przez partię w Uchwale Biura Politycznego KC PZPR z września 1949 roku nie są w pełni realizowane.

Zaledwie 10 proc. członków związków zawodowych należy do klub sportowych, a tylko połowa z nich uprawia czynnie sport. Niedostateczna troska poszczególnych Instancji i ogniw związkowych, jak również kierownictwa związkowego nie sprzyja prawidłowemu rozwojowi kultury fizycznej wśród ludzi pracy, a przede wszystkim w wielkich zakładach pracy — budowlanych, hutniczych, np. huta im. Bolesława Bieruta, Nowa Huta, Jaworzno II, kopalnia „Wesola” i innych.

Instancje związkowe nie doceniają wielkiej roli wychowawczej sportu w Domach Młodzieży Robotniczej. Jak wskazują obserwacje, w tych DMR, gdzie istnieje dobrze pracująca kółka sportowe, gdzie rady zakładowe udzielały pomocy ogniwom sportowym, tam wzrasta poziom moralny młodzieży oraz jej wydajność w pracy i nauce.

6 rekordów Polski 3 klasy mistrzowskie i 76 klas I na mistrzostwach pływackich Warszawa zwycięża drużynowo



Marek Petrusiewicz ustanowił dwa nowe rekordy Polski na 100 m żabką i 100 m motylkiem. Foto E. Frankowiak

XV PŁYWACKIE Mistrzostwa Polski, które odbyły się w pływaniu AWF zakończyły się pełnym sukcesem sportowym. Podczas trzydniowych, zaciętych walk w eliminacjach i finałach zdobyto trzy klasy mistrzowskie i 76 wyników lepszych od normy klasy pierwszej, ustalono 6 rekordów Polski, z których trzy znajdują się na dobrym poziomie europejskim.

Autorami rekordów są: Klemens na 100 m mot. — 1:21.0, Cedro — 400 m zmiennym — 6:47.0; Petrusiewicz na 100 m żabką — 1:12.8 i 100 m mot. — 1:10.2; Stelmachowski — 400 m zmiennym — 5:40.5 i Józef Łutowski — 400 m grzbiet — 5:30.5.

Najcenniejszymi rezultatami są rekordy Petrusiewicza i Klemenskiego, dzięki którym nie tylko zdobyli oni klasę mistrzowską, ale znaleźli się w czołówce pływaków Europy. Obok wysokiej formy jaką zademonstrował czołowy pływak w kraju trzej podkręśli wzrost poziomu rezerw tak w skali jakościowej jak i ilościowej.

Zwycięstwo w ogólnej punktacji przypadło Warszawie, która po raz drugi wykazała, że dysponuje najliczniejszą i najbardziej wyrównaną drużyną, że w tej dziedzinie sportu od czasu zdobycia Pucharu Miast, wyraźnie przoduje w kraju, co zobowiązuje jej działaczy do jeszcze intensywniejszej pracy nad rozwojem pływania.

Zwycięstwo Warszawy w mistrzostwach nie jest jednak niespodzianką, gdyż największą rewelację w mistrzostwach sprawili okręgi, które dotychczas w rywalizacji międzywojewódzkiej jeszcze się nie liczyły, jak Opole, Szczecin czy Gdańsk. Postawa zawodników tych okręgów należy do rzadko najprzejmniejszych niespodzianek, gdyż przedostawczy się do finałów walczyli oni o bardziej rutynowymi kolegami jak równy z równym.

Mistrzostwa Polski wykazały jednak obok blasków wiele cieni. Do nich należy przynależność wszystkim słabe opanowanie przez wielu uczestników techniki startów i nawrotów, szczególnie w 100 m.

W trójbój kobiet tytuł mistrzowski zdobyła Minicka, Bud. — 1612 pkt. (100 m — 12.5, wzwz — 13.3, kula — 10.17). 2. Leszner, AZS — 1491 pkt. (134 — 14.6 — 8.91). 3. Gaweł, Stal — 1467 pkt. (131 — 14.0 — 9.27).

W mistrzostwach startowało 13 kobiet i 28 mężczyzn, z których wszyscy ukończyli konkurencję.

Minicka i Stawczyk mistrzami wieloboju

BIAŁYSTOK, 13.9. (tel. wł.) Mistrzostwa Polski w trójbój kobiet i pięciobój mężczyzn miało trudnych warunków atmosferycznych, przyniosły na ogół dobre wyniki. Ulewny okres miał deszcz i rozmiękała błotna wpłynęły ujemnie na rezultaty, które w normalnych warunkach byłyby znacznie lepsze.

Mistrzem Polski w pięciobój został Stawczyk, AZS — 3618 pkt. (100 m — 10.8, w dal — 6.90, kula — 8.81, wzwz — 17.0, 400 m — 50.4). 2. Bedkowski Wł. — 3342 pkt. (11.3 — 6.62 — 12.65 — 16.5 — 53.9). 3. Olszorek CWKS — 3215 pkt. (11.2 — 6.65 — 11.01 — 17.3 — 54.4).

W trójbój kobiet tytuł mistrzowski zdobyła Minicka, Bud. — 1612 pkt. (100 m — 12.5, wzwz — 13.3, kula — 10.17). 2. Leszner, AZS — 1491 pkt. (134 — 14.6 — 8.91). 3. Gaweł, Stal — 1467 pkt. (131 — 14.0 — 9.27).

W mistrzostwach startowało 13 kobiet i 28 mężczyzn, z których wszyscy ukończyli konkurencję.

61 m rzucił młotem Czechosłowak Maca

PRAGA, 13.9. (tel. wł.). W ramach uroczystości Święta Górnik w Kutnej Horze odbyły się zawody lekkoatletyczne, podczas których czołowy młotacz CSR Maca osiągnął w rzucie młotem świetny wynik — 61.09. Jest to drugi w tym roku rezultat na świecie, ustępujący jedynie rekordowi świata Norwega Strandli, który niedawno uzyskał wynik 62.36.

Spartak Moskwa mistrzem ZSRR w piłce nożnej

MISTRZEM ZSRR w piłce nożnej na rok 1953 został, podobnie jak w ubiegłym roku, Spartak Moskwa, który w ostatnim swoim meczu pokonał Zenit Kuibyszew 1:0. Spartak zdobył mistrzostwo ZSRR już po raz piąty. W tegorocznych rozgrywkach spartakowcy w 20 grach uzyskali 20 pkt. zwyciężając 11 razy, remisując — 7 i przegrywając 2 razy. Wicemistrzem zostało Dinamo Tbilisi, które zdobyło 27 pkt. zwyciężając 11 razy, remisując — 5 i przegrywając 4 razy. Trzecie miejsce zajęło Torpedo Moskwa — 25 pkt., 4) Dynamo Moskwa, 5) Zenit Leningrad.

Górnicy Ostrawy Dobra postawa piłkarzy w Sofii

z Górnikami Stalinogród 3:2 (1:1)

Ostrawa 13.9 (tel. w.) - Stalinogród 3:2 (1:1). W ramach uroczystości Dnia Górnika Czechosłowaccy górnicy z Ostrawy przegrali z Górnikami Stalinogród 3:2 (1:1).

Na ciężkim terenie zawodnicy obu drużyn dali pokaz ładnej gry. Waleczni z każdą minutą gry przeżyli się w walce o utrzymanie wyniku remisowego.

Podopieczni polskiej drużyny byli w pierwszym minucie z rzutu karnego. Wyroównał w 20 min. Dybala.

Po przerwie w 12 min. Nowak zdobył prowadzenie dla gospodarzy, a w 15 min. Dybala ponownie wyrównał. Zwycięska bramkę zdobył w 23 min. Nowak.

(Dokończenie ze str. 1)

ku boisku, pomagając często defensywie. Po przerwie to samo zadanie otrzymał Korynt, który szerokie w ostatnich minutach gry przeżył się w walce o utrzymanie wyniku remisowego.

W drugie gospodarzy nalepszym zawodnikiem obok Boskova byli: Dimitrow i Atanow. Manolow na prawej pomocy oraz Rakarow jako stoper.

W PIERWSZYCH MINUTACH PRZEWAŻAJĄ BULGARZY

W pierwszej połowie drużyna bulgarska miała lekką przewagę w polu. Atakowano przeważnie obu skrzydłami: rozgrywającym i pomocnikiem. Wykończenia akcji nie było, ponieważ Bartyła i Górnicy nie dopuszczali do strzałów, a zmiany pozycji i pasników bulgarskich nie wytrzymały z konceptu naszej defensywy.

Dobre krycie w obronie i szybkie przeciwnatarcia pozwoliły

nam przezwyciężyć pierwszy kryzys i wyrównać grę. W tej części gry mieliśmy okazję do strzelań, jednak Alster nie wytrzymał nerwowo i strzelił zbyt daleko od bramki, mimo że nie było w okrestie, kiedy większość zawodników bulgarskich była na naszej połowie boiska.

Pierwszą bramkę zdobył Dimitrow w 44 min. gry, wykorzystując bardzo dobre wystawienie Boskova, ponad atakującym go Bartyła.

W 13 MIN. PO PRZERWIE SOBEK WYRÓWNUJE

Po przerwie gra była z wyrównaniem 10 min. zupełnie wyrównana. Poprawił się znacznie nasz atak, który kilkakrotnie zmusił Sokołowa do poważnych interwencji. Wyrównująca bramka padła w 58 min. gry. Zdobyl ją Sobek, kończąc szybko akcję Wiśniowskiego i Cieślaka.

W parę minut później Cieślak miał doskonałą okazję użycia, prowadząc lekką jego zbył bramkarz gospodarzy.

W 67 minucie jeden z ataków bulgarskich zakończył się faulem, który spowodował Bieńkę na linii pola karnego. Po rzucie wolnym nastąpił pod bramką nasz zamek, który został wykończony strzałem z dwóch metrów nie do obrony. Drużyna bulgarska miała bezpośrednie po tym jeszcze dwie okazje zdobycia bramki, lecz Szumowski wspaniale opanował.

W 75 min. gry znowu szybki przebieg akcji, drużyna polska zakończyła się ostrym strzałem Wiśniowskiego, którego Sokołowi nie mógł obronić.

Ostatnie minuty gry upłynęły pod znakiem stałych ataków gospodarzy, lecz wzmożona defensywa polska utrzymała wynik remisowy.

W przededniu sześciogodniówki

GOTTWALDOWO 13.9 (tel. w.). Gottwaldowo - centrum czechosłowackiego przemysłu - umiarkowanie rozbrzmiewa od kilku dni gwarem motorów. Wielki hotel Moskwa okazał się w tym roku zbyt mały aby pomieścić wszystkich zawodników, startujących w I i II ligach.

Wszystkie drużyny, które wzięły udział w turnieju, zostały zakwaterowane w hotelach i domach prywatnych. W mieście panuje atmosferę wielkiej imprezy.

Wszystkie drużyny, które wzięły udział w turnieju, zostały zakwaterowane w hotelach i domach prywatnych. W mieście panuje atmosferę wielkiej imprezy.

Wszystkie drużyny, które wzięły udział w turnieju, zostały zakwaterowane w hotelach i domach prywatnych. W mieście panuje atmosferę wielkiej imprezy.

Wszystkie drużyny, które wzięły udział w turnieju, zostały zakwaterowane w hotelach i domach prywatnych. W mieście panuje atmosferę wielkiej imprezy.

Wszystkie drużyny, które wzięły udział w turnieju, zostały zakwaterowane w hotelach i domach prywatnych. W mieście panuje atmosferę wielkiej imprezy.

Wszystkie drużyny, które wzięły udział w turnieju, zostały zakwaterowane w hotelach i domach prywatnych. W mieście panuje atmosferę wielkiej imprezy.

Wszystkie drużyny, które wzięły udział w turnieju, zostały zakwaterowane w hotelach i domach prywatnych. W mieście panuje atmosferę wielkiej imprezy.

Wszystkie drużyny, które wzięły udział w turnieju, zostały zakwaterowane w hotelach i domach prywatnych. W mieście panuje atmosferę wielkiej imprezy.

Wszystkie drużyny, które wzięły udział w turnieju, zostały zakwaterowane w hotelach i domach prywatnych. W mieście panuje atmosferę wielkiej imprezy.

Wszystkie drużyny, które wzięły udział w turnieju, zostały zakwaterowane w hotelach i domach prywatnych. W mieście panuje atmosferę wielkiej imprezy.

Wszystkie drużyny, które wzięły udział w turnieju, zostały zakwaterowane w hotelach i domach prywatnych. W mieście panuje atmosferę wielkiej imprezy.

Wszystkie drużyny, które wzięły udział w turnieju, zostały zakwaterowane w hotelach i domach prywatnych. W mieście panuje atmosferę wielkiej imprezy.

Wszystkie drużyny, które wzięły udział w turnieju, zostały zakwaterowane w hotelach i domach prywatnych. W mieście panuje atmosferę wielkiej imprezy.

Wszystkie drużyny, które wzięły udział w turnieju, zostały zakwaterowane w hotelach i domach prywatnych. W mieście panuje atmosferę wielkiej imprezy.

Wszystkie drużyny, które wzięły udział w turnieju, zostały zakwaterowane w hotelach i domach prywatnych. W mieście panuje atmosferę wielkiej imprezy.

Wszystkie drużyny, które wzięły udział w turnieju, zostały zakwaterowane w hotelach i domach prywatnych. W mieście panuje atmosferę wielkiej imprezy.

Wszystkie drużyny, które wzięły udział w turnieju, zostały zakwaterowane w hotelach i domach prywatnych. W mieście panuje atmosferę wielkiej imprezy.

Wszystkie drużyny, które wzięły udział w turnieju, zostały zakwaterowane w hotelach i domach prywatnych. W mieście panuje atmosferę wielkiej imprezy.

Wszystkie drużyny, które wzięły udział w turnieju, zostały zakwaterowane w hotelach i domach prywatnych. W mieście panuje atmosferę wielkiej imprezy.

Wszystkie drużyny, które wzięły udział w turnieju, zostały zakwaterowane w hotelach i domach prywatnych. W mieście panuje atmosferę wielkiej imprezy.

Wszystkie drużyny, które wzięły udział w turnieju, zostały zakwaterowane w hotelach i domach prywatnych. W mieście panuje atmosferę wielkiej imprezy.

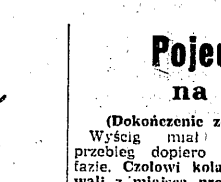
Wszystkie drużyny, które wzięły udział w turnieju, zostały zakwaterowane w hotelach i domach prywatnych. W mieście panuje atmosferę wielkiej imprezy.

Wszystkie drużyny, które wzięły udział w turnieju, zostały zakwaterowane w hotelach i domach prywatnych. W mieście panuje atmosferę wielkiej imprezy.

Wszystkie drużyny, które wzięły udział w turnieju, zostały zakwaterowane w hotelach i domach prywatnych. W mieście panuje atmosferę wielkiej imprezy.

Wszystkie drużyny, które wzięły udział w turnieju, zostały zakwaterowane w hotelach i domach prywatnych. W mieście panuje atmosferę wielkiej imprezy.

Wszystkie drużyny, które wzięły udział w turnieju, zostały zakwaterowane w hotelach i domach prywatnych. W mieście panuje atmosferę wielkiej imprezy.



Najlepszy piłkarz Bulgarii Boszkow

Pojedynek Wójcika z trójką S'azaków

na I etapie Wycigu Dookola Polski

(Dokończenie ze str. 1)

Wycig miał interesujący przebieg dopiero w ostatniej fazie. Człowiek kolarek zastanawiał się, czy w Warszawie udało mu się zdobyć kilka punktów, czy nie.

Po trzech godzinach jazdy w grupie czołowej pozostało już tylko 16 kolary. Pozostała dwójka, Wójcika i trójkę S'azaków, w czołowej utrzymał się sam dościgający, znani kolary.

Z grupy tej jeszcze przed polmickim ujęciem Gabrych (defekt), a wkrótce to tymi dwoma wymienionymi trójką.

Po trzech godzinach jazdy w grupie czołowej pozostało już tylko 16 kolary, bowiem wskuto kurczył się odwrót w kierunku S'azaków.

Pozbywszy się słabszych zawodników, grupa czołowa wjechała spokojnie jeszcze na 20 km. Na 30 km przed Wrocławem Wycig znacznie osłabł.

Wycig miał interesujący przebieg dopiero w ostatniej fazie. Człowiek kolarek zastanawiał się, czy w Warszawie udało mu się zdobyć kilka punktów, czy nie.

Po trzech godzinach jazdy w grupie czołowej pozostało już tylko 16 kolary, bowiem wskuto kurczył się odwrót w kierunku S'azaków.

Pozbywszy się słabszych zawodników, grupa czołowa wjechała spokojnie jeszcze na 20 km. Na 30 km przed Wrocławem Wycig znacznie osłabł.

Wycig miał interesujący przebieg dopiero w ostatniej fazie. Człowiek kolarek zastanawiał się, czy w Warszawie udało mu się zdobyć kilka punktów, czy nie.

Po trzech godzinach jazdy w grupie czołowej pozostało już tylko 16 kolary, bowiem wskuto kurczył się odwrót w kierunku S'azaków.

Pozbywszy się słabszych zawodników, grupa czołowa wjechała spokojnie jeszcze na 20 km. Na 30 km przed Wrocławem Wycig znacznie osłabł.

Wycig miał interesujący przebieg dopiero w ostatniej fazie. Człowiek kolarek zastanawiał się, czy w Warszawie udało mu się zdobyć kilka punktów, czy nie.

Po trzech godzinach jazdy w grupie czołowej pozostało już tylko 16 kolary, bowiem wskuto kurczył się odwrót w kierunku S'azaków.

Pozbywszy się słabszych zawodników, grupa czołowa wjechała spokojnie jeszcze na 20 km. Na 30 km przed Wrocławem Wycig znacznie osłabł.

Wycig miał interesujący przebieg dopiero w ostatniej fazie. Człowiek kolarek zastanawiał się, czy w Warszawie udało mu się zdobyć kilka punktów, czy nie.

Po trzech godzinach jazdy w grupie czołowej pozostało już tylko 16 kolary, bowiem wskuto kurczył się odwrót w kierunku S'azaków.

Pozbywszy się słabszych zawodników, grupa czołowa wjechała spokojnie jeszcze na 20 km. Na 30 km przed Wrocławem Wycig znacznie osłabł.

Wycig miał interesujący przebieg dopiero w ostatniej fazie. Człowiek kolarek zastanawiał się, czy w Warszawie udało mu się zdobyć kilka punktów, czy nie.

Po trzech godzinach jazdy w grupie czołowej pozostało już tylko 16 kolary, bowiem wskuto kurczył się odwrót w kierunku S'azaków.

Pozbywszy się słabszych zawodników, grupa czołowa wjechała spokojnie jeszcze na 20 km. Na 30 km przed Wrocławem Wycig znacznie osłabł.

Wycig miał interesujący przebieg dopiero w ostatniej fazie. Człowiek kolarek zastanawiał się, czy w Warszawie udało mu się zdobyć kilka punktów, czy nie.

Po trzech godzinach jazdy w grupie czołowej pozostało już tylko 16 kolary, bowiem wskuto kurczył się odwrót w kierunku S'azaków.

Pozbywszy się słabszych zawodników, grupa czołowa wjechała spokojnie jeszcze na 20 km. Na 30 km przed Wrocławem Wycig znacznie osłabł.

Wycig miał interesujący przebieg dopiero w ostatniej fazie. Człowiek kolarek zastanawiał się, czy w Warszawie udało mu się zdobyć kilka punktów, czy nie.

Po trzech godzinach jazdy w grupie czołowej pozostało już tylko 16 kolary, bowiem wskuto kurczył się odwrót w kierunku S'azaków.

Pozbywszy się słabszych zawodników, grupa czołowa wjechała spokojnie jeszcze na 20 km. Na 30 km przed Wrocławem Wycig znacznie osłabł.

Na betonowy tor kolarski Unif w Włocławku pierwszy wielokrotnie Włocławski, mając tuż za sobą Hadaski, Chwiedowski, Wójcika i trójkę S'azaków, wyprowadził Hadaski z grupy.

Włocławski miał teraz trudne zadanie, przeciwnie, jednakże Wójcika i trójkę S'azaków, wyprowadził Hadaski z grupy.

Włocławski miał teraz trudne zadanie, przeciwnie, jednakże Wójcika i trójkę S'azaków, wyprowadził Hadaski z grupy.

Włocławski miał teraz trudne zadanie, przeciwnie, jednakże Wójcika i trójkę S'azaków, wyprowadził Hadaski z grupy.

Włocławski miał teraz trudne zadanie, przeciwnie, jednakże Wójcika i trójkę S'azaków, wyprowadził Hadaski z grupy.

Włocławski miał teraz trudne zadanie, przeciwnie, jednakże Wójcika i trójkę S'azaków, wyprowadził Hadaski z grupy.

Włocławski miał teraz trudne zadanie, przeciwnie, jednakże Wójcika i trójkę S'azaków, wyprowadził Hadaski z grupy.

Włocławski miał teraz trudne zadanie, przeciwnie, jednakże Wójcika i trójkę S'azaków, wyprowadził Hadaski z grupy.

Włocławski miał teraz trudne zadanie, przeciwnie, jednakże Wójcika i trójkę S'azaków, wyprowadził Hadaski z grupy.

Włocławski miał teraz trudne zadanie, przeciwnie, jednakże Wójcika i trójkę S'azaków, wyprowadził Hadaski z grupy.

Włocławski miał teraz trudne zadanie, przeciwnie, jednakże Wójcika i trójkę S'azaków, wyprowadził Hadaski z grupy.

Włocławski miał teraz trudne zadanie, przeciwnie, jednakże Wójcika i trójkę S'azaków, wyprowadził Hadaski z grupy.

Włocławski miał teraz trudne zadanie, przeciwnie, jednakże Wójcika i trójkę S'azaków, wyprowadził Hadaski z grupy.

Włocławski miał teraz trudne zadanie, przeciwnie, jednakże Wójcika i trójkę S'azaków, wyprowadził Hadaski z grupy.

Włocławski miał teraz trudne zadanie, przeciwnie, jednakże Wójcika i trójkę S'azaków, wyprowadził Hadaski z grupy.

Włocławski miał teraz trudne zadanie, przeciwnie, jednakże Wójcika i trójkę S'azaków, wyprowadził Hadaski z grupy.

Włocławski miał teraz trudne zadanie, przeciwnie, jednakże Wójcika i trójkę S'azaków, wyprowadził Hadaski z grupy.

Włocławski miał teraz trudne zadanie, przeciwnie, jednakże Wójcika i trójkę S'azaków, wyprowadził Hadaski z grupy.

Włocławski miał teraz trudne zadanie, przeciwnie, jednakże Wójcika i trójkę S'azaków, wyprowadził Hadaski z grupy.

Włocławski miał teraz trudne zadanie, przeciwnie, jednakże Wójcika i trójkę S'azaków, wyprowadził Hadaski z grupy.

Włocławski miał teraz trudne zadanie, przeciwnie, jednakże Wójcika i trójkę S'azaków, wyprowadził Hadaski z grupy.

Włocławski miał teraz trudne zadanie, przeciwnie, jednakże Wójcika i trójkę S'azaków, wyprowadził Hadaski z grupy.

Włocławski miał teraz trudne zadanie, przeciwnie, jednakże Wójcika i trójkę S'azaków, wyprowadził Hadaski z grupy.

Włocławski miał teraz trudne zadanie, przeciwnie, jednakże Wójcika i trójkę S'azaków, wyprowadził Hadaski z grupy.

Włocławski miał teraz trudne zadanie, przeciwnie, jednakże Wójcika i trójkę S'azaków, wyprowadził Hadaski z grupy.

Włocławski miał teraz trudne zadanie, przeciwnie, jednakże Wójcika i trójkę S'azaków, wyprowadził Hadaski z grupy.

Włocławski miał teraz trudne zadanie, przeciwnie, jednakże Wójcika i trójkę S'azaków, wyprowadził Hadaski z grupy.

Włocławski miał teraz trudne zadanie, przeciwnie, jednakże Wójcika i trójkę S'azaków, wyprowadził Hadaski z grupy.



STAL SOSNOWIEC - OWKS BYDGOSZCZ 0:0

STAL SOSNOWIEC - OWKS BYDGOSZCZ 0:0. Działający w ramach tegorocznych zawodów mistrzostw II ligi walczyli piłkarze Stali Sosnowiec i Owks Bydgoszcz. Wynik spotkania nie oddzwierdotał tego co się działo na boisku, ponieważ Stal przegrała 0:0, Owks przegrała 0:0.

W drugim meczu walczyli piłkarze Stali Sosnowiec i Owks Bydgoszcz. Wynik spotkania nie oddzwierdotał tego co się działo na boisku, ponieważ Stal przegrała 0:0, Owks przegrała 0:0.

W drugim meczu walczyli piłkarze Stali Sosnowiec i Owks Bydgoszcz. Wynik spotkania nie oddzwierdotał tego co się działo na boisku, ponieważ Stal przegrała 0:0, Owks przegrała 0:0.

W drugim meczu walczyli piłkarze Stali Sosnowiec i Owks Bydgoszcz. Wynik spotkania nie oddzwierdotał tego co się działo na boisku, ponieważ Stal przegrała 0:0, Owks przegrała 0:0.

W drugim meczu walczyli piłkarze Stali Sosnowiec i Owks Bydgoszcz. Wynik spotkania nie oddzwierdotał tego co się działo na boisku, ponieważ Stal przegrała 0:0, Owks przegrała 0:0.

W drugim meczu walczyli piłkarze Stali Sosnowiec i Owks Bydgoszcz. Wynik spotkania nie oddzwierdotał tego co się działo na boisku, ponieważ Stal przegrała 0:0, Owks przegrała 0:0.

W drugim meczu walczyli piłkarze Stali Sosnowiec i Owks Bydgoszcz. Wynik spotkania nie oddzwierdotał tego co się działo na boisku, ponieważ Stal przegrała 0:0, Owks przegrała 0:0.

W drugim meczu walczyli piłkarze Stali Sosnowiec i Owks Bydgoszcz. Wynik spotkania nie oddzwierdotał tego co się działo na boisku, ponieważ Stal przegrała 0:0, Owks przegrała 0:0.

W drugim meczu walczyli piłkarze Stali Sosnowiec i Owks Bydgoszcz. Wynik spotkania nie oddzwierdotał tego co się działo na boisku, ponieważ Stal przegrała 0:0, Owks przegrała 0:0.

W drugim meczu walczyli piłkarze Stali Sosnowiec i Owks Bydgoszcz. Wynik spotkania nie oddzwierdotał tego co się działo na boisku, ponieważ Stal przegrała 0:0, Owks przegrała 0:0.

W drugim meczu walczyli piłkarze Stali Sosnowiec i Owks Bydgoszcz. Wynik spotkania nie oddzwierdotał tego co się działo na boisku, ponieważ Stal przegrała 0:0, Owks przegrała 0:0.

W drugim meczu walczyli piłkarze Stali Sosnowiec i Owks Bydgoszcz. Wynik spotkania nie oddzwierdotał tego co się działo na boisku, ponieważ Stal przegrała 0:0, Owks przegrała 0:0.

W drugim meczu walczyli piłkarze Stali Sosnowiec i Owks Bydgoszcz. Wynik spotkania nie oddzwierdotał tego co się działo na boisku, ponieważ Stal przegrała 0:0, Owks przegrała 0:0.

W drugim meczu walczyli piłkarze Stali Sosnowiec i Owks Bydgoszcz. Wynik spotkania nie oddzwierdotał tego co się działo na boisku, ponieważ Stal przegrała 0:0, Owks przegrała 0:0.

W drugim meczu walczyli piłkarze Stali Sosnowiec i Owks Bydgoszcz. Wynik spotkania nie oddzwierdotał tego co się działo na boisku, ponieważ Stal przegrała 0:0, Owks przegrała 0:0.

W drugim meczu walczyli piłkarze Stali Sosnowiec i Owks Bydgoszcz. Wynik spotkania nie oddzwierdotał tego co się działo na boisku, ponieważ Stal przegrała 0:0, Owks przegrała 0:0.

W drugim meczu walczyli piłkarze Stali Sosnowiec i Owks Bydgoszcz. Wynik spotkania nie oddzwierdotał tego co się działo na boisku, ponieważ Stal przegrała 0:0, Owks przegrała 0:0.

W drugim meczu walczyli piłkarze Stali Sosnowiec i Owks Bydgoszcz. Wynik spotkania nie oddzwierdotał tego co się działo na boisku, ponieważ Stal przegrała 0:0, Owks przegrała 0:0.

W drugim meczu walczyli piłkarze Stali Sosnowiec i Owks Bydgoszcz. Wynik spotkania nie oddzwierdotał tego co się działo na boisku, ponieważ Stal przegrała 0:0, Owks przegrała 0:0.

Wśród deszczu i zimna walczyli juniorzy w Lublinie

o tytuły mistrzów w lekkoatletyce

LUBLIN, 13.9. (tel. w.). Lekkoatletyczne mistrzostwa Polski juniorów, które odbyły się w dniach 11-13 bm. w Lublinie, przyniosły wiele ciekawych wyników. Wśród uczestników wzięło udział 400 zawodników z województw i z poszczególnych okręgów. Najlepiej reprezentowane były Staliność i Warszawa. Stadion Ognia na którym odbyły się mistrzostwa nie został dopowiadany do pełnej użyteczności. Wiele do zyczenia pozostało przyznawaniem bieżni i skoczni. Wyniki osiągnięte przez młodzież były na ogół niezłe, chociaż przynależały zimno i deszcz miały duży wpływ na obniżenie poziomu zawodów.

JUNIORKI
wzwyż - 1. Kuson, Kr. - 140, 2. Furmanik, St. - 138, 3. Sajno, St. - 136, 4. K. K. - 130, 5. K. K. - 125.

100 m - 1. Szczępanka, St. - 11,5, 2. Zukowski, W. - 11,5, 3. Dybala, W. - 11,5, 4. Wójcika, W. - 11,5, 5. Wójcika, W. - 11,5.

200 m - 1. Szczępanka, St. - 24, 2. Zukowski, W. - 24, 3. Dybala, W. - 24, 4. Wójcika, W. - 24, 5. Wójcika, W. - 24.

400 m - 1. Szczępanka, St. - 58, 2. Zukowski, W. - 58, 3. Dybala, W. - 58, 4. Wójcika, W. - 58, 5. Wójcika, W. - 58.

800 m - 1. Szczępanka, St. - 1:58, 2. Zukowski, W. - 1:58, 3. Dybala, W. - 1:58, 4. Wójcika, W. - 1:58, 5. Wójcika, W. - 1:58.

1600 m - 1. Szczępanka, St. - 4:18, 2. Zukowski, W. - 4:18, 3. Dybala, W. - 4:18, 4. Wójcika, W. - 4:18, 5. Wójcika, W. - 4:18.

3200 m - 1. Szczępanka, St. - 8:48, 2. Zukowski, W. - 8:48, 3. Dybala, W. - 8:48, 4. Wójcika, W. - 8:48, 5. Wójcika, W. - 8:48.

6400 m - 1. Szczępanka, St. - 17:58, 2. Zukowski, W. - 17:58, 3. Dybala, W. - 17:58, 4. Wójcika, W. - 17:58, 5. Wójcika, W. - 17:58.

12800 m - 1. Szczępanka, St. - 36:18, 2. Zukowski, W. - 36:18, 3. Dybala, W. - 36:18, 4. Wójcika, W. - 36:18, 5. Wójcika, W. - 36:18.

25600 m - 1. Szczępanka, St. - 72:18, 2. Zukowski, W. - 72:18, 3. Dybala, W. - 72:18, 4. Wójcika, W. - 72:18, 5. Wójcika, W. - 72:18.

51200 m - 1. Szczępanka, St. - 144:18, 2. Zukowski, W. - 144:18, 3. Dybala, W. - 144:18, 4. Wójcika, W. - 144:18, 5. Wójcika, W. - 144:18.

102400 m - 1. Szczępanka, St. - 288:18, 2. Zukowski, W. - 288:18, 3. Dybala, W. - 288:18, 4. Wójcika, W. - 288:18, 5. Wójcika, W. - 288:18.

204800 m - 1. Szczępanka, St. - 576:18, 2. Zukowski, W. - 576:18, 3. Dybala, W. - 576:18, 4. Wójcika, W. - 576:18, 5. Wójcika, W. - 576:18.

409600 m - 1. Szczępanka, St. - 1152:18, 2. Zukowski, W. - 1152:18, 3. Dybala, W. - 1152:18, 4. Wójcika, W. - 1152:18, 5. Wójcika, W. - 1152:18.

819200 m - 1. Szczępanka, St. - 2304:18, 2. Zukowski, W. - 2304:18, 3. Dybala, W. - 2304:18, 4. Wójcika, W. - 2304:18, 5. Wójcika, W. - 2304:18.

1638400 m - 1. Szczępanka, St. - 4608:18, 2. Zukowski, W. - 4608:18, 3. Dybala, W. - 4608:18, 4. Wójcika, W. - 4608:18, 5. Wójcika, W. - 4608:18.

3276800 m - 1. Szczępanka, St. - 9216:18, 2. Zukowski, W. - 9216:18, 3. Dybala, W. - 9216:18, 4. Wójcika, W. - 9216:18, 5. Wójcika, W. - 9216:18.

6553600 m - 1. Szczępanka, St. - 18432:18, 2. Zukowski, W. - 18432:18, 3. Dyb

